

Sygn. akt I PK 268/15

POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa S. Z.
przeciwko Szpitalowi Wojewódzkiemu w B.
o wynagrodzenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 września 2016 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w B.
z dnia 12 marca 2015 r., sygn. akt VI Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powoda S.Z. na rzecz pozwanego Szpitala
Wojewódzkiego w B. kwotę 900 zł (dziewięćset) tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. wyrokiem z dnia 24 lipca 2014 r. zasądził od pozwanego Szpitala Wojewódzkiego w B. na rzecz powoda S. Z. wynagrodzenie za czas dyżuru lekarskiego za lata 2010-2012 w kwocie 40.201,84 zł (pkt 7), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 9) oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 3.900 zł (pkt 8).

Zdaniem Sądu Rejonowego pozwany Szpital, wbrew ustawowemu obowiązkowi, nie wypłacał powodowi za każdą godzinę dyżuru medycznego normalnego wynagrodzenia. Za liczbę godzin dyżuru odpowiadającą liczbie godzin,

którą pracownik powinien przepracować zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy, a których faktycznie nie przepracował z tej przyczyny, że korzystał w tym czasie z odpoczynku udzielonego mu bezpośrednio po zakończeniu dyżuru medycznego pozwany pracodawca naliczał jedynie dodatki, uzupełniając brakującą liczbę godzin wymiaru czasu pracy, godzinami pełnionego dyżuru medycznego. W tej sytuacji pomiędzy wynagrodzeniem, jakie powód powinien otrzymać, a wynagrodzeniem rzeczywiście otrzymanym za dyżury medyczne w spornym okresie, gdyby wynagrodzenie zostało wyliczone prawidłowo, występowały różnice na niekorzyść powoda. Pozwany wypłacał bowiem wynagrodzenie liczone, jak za godziny nadliczbowe (wynagrodzenie normalne wraz z dodatkami) tylko za godziny dyżurów pełnionych ponad obowiązujący powoda wymiar czasu pracy, a nie za wszystkie godziny dyżuru, co jest niezgodne z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2013 r., I PK 293/12 (OSNP 2014 nr 3 poz. 35), zgodnie z którym za każdą godzinę dyżuru medycznego pracownikowi należy się wynagrodzenie, jak za godziny nadliczbowe, bez względu na to, czy czas dyżuru przekracza normalne godziny pracy w pełnym wymiarze, nominalne czasu pracy. Natomiast między wynagrodzeniem podstawowym (bez dodatków) należnym S.Z. za godziny dyżurów lekarskich, które zostały zaliczone przez pozwanego do podstawowego czasu pracy, a wynagrodzeniem wypłaconym wystąpiły różnice, które uzasadniały uwzględnienie powództwa do kwoty objętej wyrokiem.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany Szpital Wojewódzki w B. zarzucając między innymi naruszenie art. 32j ust. 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89 ze zm.), aktualnie art. 95 ust. 3 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U. Nr 112, poz. 654 ze zm.), przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że pozwany błędnie obliczał wynagrodzenie, podczas gdy zgodnie z tym przepisem czas pełnienia dyżuru medycznego wlicza się do czasu pracy, a także naruszenie art. 151¹ § 1 k.p. przez jego błędną wykładnię i złe zastosowanie polegające na przyjęciu, że powodowi, pomimo niewypracowania normy czasu pracy, przysługuje dodatkowe normalne wynagrodzenie jak za godziny nadliczbowe. Apelujący podniósł, że zapłacił za wszystkie przepracowane przez powoda godziny, w tym za

godziny dyżuru, zaliczając wynagrodzenie za dyżury na poczet wynagrodzenia za obowiązujący powoda wymiar czasu pracy.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. wyrokiem z dnia 12 marca 2015 r., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że oddalił powództwo powoda S. Z. (pkt I ppkt 3), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.900 zł brutto tytułem zwrotu spełnionego świadczenia (pkt IV) oraz kwotę 4.710 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje (pkt VII).

Sąd Okręgowy nie podzielił poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 2013 r., I PK 293/12, powołanego w uzasadnieniu orzeczenia przez Sąd Rejonowy, lecz oparł swoje rozstrzygnięcie na późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 8 października 2013 r., III PK 110/12 (OSNP 2014 nr 6, poz. 84) Sąd Najwyższy przyjął, że lekarz, który godzi się na pełnienie dyżurów medycznych w rozmiarze wyłączającym możliwość wykonywania pracy w pełnym wymiarze normalnego czasu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym, nie nabywa prawa do wynagrodzenia za czas nieprzepracowany z tego powodu w normalnym czasie pracy (art. 80 i art. 81 § 1 k.p. w związku z art. 32j ust. 1 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej). Natomiast w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 6 listopada 2014 r., I PZP 2/14 (OSNP 2015 nr 4, poz. 46), Sąd Najwyższy orzekł wprost, że za pracę w ramach pełnienia dyżuru medycznego dopełniającego czas pracy lekarza do obowiązującej go przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy (art. 95 ust. 4 w związku z art. 93 ust. 1 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej) przysługuje jedynie dodatek w wysokości określonej przez odpowiednio stosowane przepisy art. 151¹ § 1-3 k.p. (art. 95 ust. 5 tej ustawy). W świetle wskazanych wyżej judykatów praktyka pozwanego, który za czas dyżuru medycznego dopełniającego czas pracy powoda do obowiązującej go przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy wypłacał jedynie dodatki (przy odpowiednim stosowaniu do ich obliczania art. 151¹ § 1-3 k.p.), jest prawidłowa. Wobec powyższego, uwzględniając apelację pozwanego, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

Powód S.Z. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną w zakresie, w jakim wyrok ten go dotyczy, tj. w punktach I ppkt 3, IV i VII, wnosząc o jego uchylenie w całości i orzeczenie co do istoty przez zasądzenie od pozwanego

Szpitala na rzecz powoda kwoty 40.201,84 zł oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, a także o rozpoznanie skargi na rozprawie.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego, w szczególności:

1) art. 32j ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (aktualnie art. 95 ustawy o działalności leczniczej) w związku z art. 80 k.p. przez błędne przyjęcie, że pełnione przez skarżącego zgodnie z ustalonym harmonogramem dyżury medyczne dopełniają jego czas pracy, którego nie mógł wypracować w danym okresie rozliczeniowym z uwagi na przepisy dotyczące dobowej normy wypoczynku, a tym samym, że za godziny te należny mu jest jedynie dodatek przy odpowiednim stosowaniu art. 151¹ § 1-3 k.p.,

2) art. 95 ust. 4 w związku z art. 95 ust. 2 i 3 w związku z art. 97 ust. 1 ustawy o działalności leczniczej przez uznanie, że pracodawca ma możliwości uzupełniania normalnego czasu pracy czasem dyżuru i zaliczenia na poczet wynagrodzenia za dyżur medyczny części normalnego wynagrodzenia zasadniczego za ilość godzin dopełniającą umówiony wymiar czasu pracy.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, a także wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów w związku ze sporną kwestią, którą jest możliwość uzupełniania normalnego czasu pracy czasem dyżuru i zaliczenia na poczet wynagrodzenia za dyżur medyczny części normalnego wynagrodzenia zasadniczego za ilość godzin dopełniającą umówiony wymiar czasu pracy. Skarżący zwrócił uwagę na istnienie dwóch koncepcji stosowania przepisów o dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w odniesieniu do dyżurów medycznych. Pierwsza zakłada, że podmiot leczniczy jako pracodawca ma prawo uzupełniania normalnego czasu pracy czasem dyżuru i zaliczenia na poczet wynagrodzenia za dyżur medyczny części normalnego wynagrodzenia zasadniczego za ilość godzin dopełniającą umówiony wymiar czasu pracy. Druga koncepcja wykładni zwrotu „odpowiednio”, użytego w art. 95 ust. 5 ustawy o

działalności leczniczej, uznaje, że każda godzina pracy w ramach pełnienia dyżuru medycznego jest godziną pracy pełnioną jako godzina nadliczbowa, niezależnie od tego czy lekarz w związku na przykład z udzielonym mu obowiązkowym okresem odpoczynku przepracował liczbę godzin wynikających z wymiaru jego zatrudnienia. Oba odmienne stanowiska prezentują wskazane w uzasadnieniu skargi kasacyjnej orzeczenia Sądu Najwyższego (I PK 293/12, I PK 110/13, III PK 110/12 oraz I PZP 2/14).

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany Szpital Wojewódzki w B. wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie od skarżącego na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie o oddalenie skargi kasacyjnej w całości i zasądzenie od skarżącego na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., tj. na twierdzeniu o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr

315351). Nie można uznać, że w sprawie zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii prawnej prezentowanej przez skarżącego, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522 oraz z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Biorąc pod uwagę powyższe należy stwierdzić, że przedstawiona w skardze „kwestia” nie spełnia wymogów przewidzianych dla wskazanej przez skarżącego przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., ponieważ problematyka ta była już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Występująca rozbieżność w wykładni prawa, gdy chodzi o rozliczenie czasu pracy lekarza pełniącego dyżury medyczne i ustalenie wysokości wynagrodzenia należnego za tę pracę, która zarysowała się w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2013 r., I PK 293/12 (OSNP 2014 nr 3, poz. 35) oraz z dnia 8 października 2013 r., III PK 110/12 (OSNP 2014 nr 6, poz. 84), zawierających odmienne podejście do tego problemu, została rozstrzygnięta w powołanej przez Sąd Okręgowy, jak i przez samego skarżącego, uchwale Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z dnia 6 listopada 2014 r., I PZP 2/14 (OSNP 2015 nr 4, poz. 46), która została podjęta z uwagi na rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego stosownie do przepisu art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2003 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jednolity: Dz. U. z 2016, poz. 1254). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wyraźnie odniósł się do kwestii przedstawionej w skardze jako przesłanki przyjęcia jej do rozpoznania, wskazując, że „z art. 95 ust. 4 ustawy o działalności leczniczej (art. 32j ust. 3 ustawy o z.o.z.) wynika, że planowanie pracy w ramach dyżuru medycznego jest związane z przeciętną tygodniową normą czasu pracy, a nie z normą dobową, czego konsekwencją musi być stwierdzenie, że i rozliczanie czasu pracy w ramach pełnienia tego dyżuru musi odnosić się do przeciętnej tygodniowej normy czasu, a nie do normy dobowej, co należy uwzględnić przy odpowiednim stosowaniu do obliczania wynagrodzenia za czas pełnienia dyżuru medycznego art. 151¹ § 1-3 k.p. Inaczej rzecz ujmując, czas pracy w ramach pełnienia dyżuru medycznego w obowiązującym okresie rozliczeniowym dla obliczenia należnego wynagrodzenia powinien być zestawiony z obowiązującą

pracownika przeciętną tygodniową normą czasu pracy, przy wyróżnieniu tych godzin dyżuru, które jedynie dopełniają czas pracy do tej przeciętnej tygodniowej normy, albowiem sposób ich wynagradzania jest inny niż tych godzin dyżuru medycznego, które przekraczają przeciętną tygodniową normę czasu pracy”. Wyraźnie zarysowując odrębność między czasem dyżuru medycznego przekraczającym obowiązującą pracownika przeciętną tygodniową normę czasu pracy a dyżurem medycznym, który dopełnia czas pracy do obowiązującej go przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy, Sąd Najwyższy wskazał na konieczność odmiennego sposobu obliczania wynagradzania za pracę w ramach tych dyżurów. I tak, wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych składające się z normalnego wynagrodzenia za pracę oraz dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych (art. 151¹ § 1 k.p.) przysługuje lekarzowi za każdą godzinę dyżuru medycznego przekraczającego obowiązującą go przeciętną tygodniową normę czasu pracy. Natomiast za część dyżuru medycznego jedynie uzupełniającą obowiązującą lekarza przeciętną tygodniową normę czasu pracy przysługuje normalne wynagrodzenie w stawce określonej umową, ponieważ wynagrodzenie lekarza przewidziane umową o pracę odpowiada nakładowi jego pracy w obowiązujących go normach czasu pracy. „Skoro zatem ta część dyżuru medycznego jest już wynagrodzona ekwiwalentnym do rozmiaru wykonywanej pracy świadczeniem w postaci normalnego wynagrodzenia, to odpowiednie stosowanie przepisów art. 151¹ § 1-3 k.p. nie może oznaczać konieczności „podwojenia” tego normalnego wynagrodzenia lecz jedynie obowiązek wypłacania za godziny dyżuru dopełniające czas pracy lekarza do obowiązującej go przeciętnej normy tygodniowej dodatków, przy odpowiednim stosowaniu do ich obliczania art. 151¹ § 1-3 k.p.” Konkludując Sąd Najwyższy stwierdził, że za pracę w ramach pełnienia dyżuru medycznego dopełniającego czas pracy lekarza do obowiązującej go przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy (art. 95 ust. 4 w związku z art. 93 ust. 1 ustawy o działalności leczniczej) przysługuje jedynie dodatek w wysokości określonej przez odpowiednio stosowane przepisy art. 151¹ § 1-3 k.p. (art. 95 ust. 5 tej ustawy). Ponadto Sąd Najwyższy podkreślił, że w świetle obowiązujących przepisów ustawy o działalności leczniczej (poprzednio ustawy o zakładach opieki zdrowotnej w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2008 r.) nie ma możliwości

stwierdzenia, że wyznaczenie dyżurów medycznych może doprowadzić do sytuacji wyłączenia możliwości „wykonywania pracy w pełnym wymiarze normalnego czasu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym”. Dopuszczalne jest bowiem dopełnienie dyżurem medycznym czasu pracy lekarza do obowiązującej go przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy. Wskazał jednocześnie przedstawiony wyżej sposób obliczania wynagrodzenia za pracę w ramach pełnienia dyżuru medycznego dopełniającego czas pracy lekarza do obowiązującej go przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy.

W konsekwencji utrwalonego orzecznictwa, w sprawie nie występuje kolejna potrzeba wyjaśniania tego samego zagadnienia prawnego ani wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy wyraził już swój pogląd w konkretnej kwestii, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 marca 2011 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 9 marca 2011 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126 i z dnia 24 lutego 2011 r., II PK 274/11, LEX nr 1215146).

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania skargi, wobec czego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego w oparciu o art. 98 k.p.c.